

ZGŁOSIŁ ROZBÓJ, KTÓREGO NIE BYŁO

Data publikacji 21.04.2021

Małkińscy policjanci dzięki swojemu doświadczeniu szybko ustalili, że 31-latek który zgłosił rozbój i kradzież zegarka wartego kilkanaście tysięcy złotych kłamał. Żadnego przestępstwa nie było. Mężczyzna zgubił ubezpieczony zegarek. Za składanie fałszywych zeznań oraz zawiadomienie o przestępstwie, którego nie popełniono grozi odpowiedzialność karna.

Wczoraj po południu dyżurny ostrowskiej komendy otrzymał zgłoszenie o rozboju na 31-letnim mieszkańcu powiatu wołomińskiego. Do zdarzenia miało dojść na terenie gminy Boguty Pianki. 31-latek przekazał małkińskim policjantom, że podczas gdy wsiadał do swojego samochodu podjechało do niego czarne audi z którego wysiadł pasażer. Mężczyzna zaatakował go gazem łzawiącym. Następnie 31-latek został kopnięty w wyniku czego upadł. Mężczyźni mieli wykorzystać ten moment na kradzież zegarka wartego kilkanaście tysięcy złotych. Sprawcy po całym zajściu mieli odjechać.

Na miejsce pojechali policjanci z małkińskiego komisariatu, gdzie wykonywali czynności mające na celu ustalenie okoliczności, a także sprawców zgłoszonego rozboju. Kryminalni przesłuchiwali również pokrzywdzonego. Wówczas 31-latek przyznał się, że żadnego rozboju nie było. Ubezpieczony zegarek zgubił, a bojąc się reakcji rodziny, postanowił wymyślić przestępstwo, którego nie było. Zegarek był ubezpieczony od kradzieży z włamaniem, a warunkiem uzyskania odszkodowania było zgłoszenie sprawy na Policję.

Za składanie fałszywych zeznań oraz zawiadomienie o przestępstwie którego nie popełniono grozi odpowiedzialność karna.

Autor: mł. asp. Marzena Laczowska